

Tercet Egzotyczny, Aj Jose

Splonie niebo, pył rozwieje wiatr
Zbłądzą drogi i nie wrócą już
Przed oczyma nowy wszędzie świat
I ruszysz przed siebie, nim powie ktoś – Wróć!
Dłonie dziewcząt odprowadzą Cię
Dojrzysz w dali ptaki czarnych chust
Potem słońce zwiąże z cieniem cień
I dzień się potoczy ze wzgórz

Idź własną drogą, ay José
Twój czas przed Tobą, ay José
Choć masz przyjaciół, na siebie licz
I kochaj, by kochać, żyj, by żyć
Idź własną drogą, ay José
Gdzie oczy wiodą, ay José
A gdy Ci kiedyś zabraknie tchu
Wróć tutaj w tę ciszę po dniu

Pieśń ucichnie, dom pochyli twarz
Zgaśnie pamięć dobrze znanych miejsc
Ale znajdziesz światła nowych gwiazd
I serce gorące lżej będzie Ci nieść
Śmiało wejdiesz w miasta jasne drzwi
W tłumie swoich i nie swoich spraw
Co osiągniesz, czy Ci starczy sił?
Nie rozsyp, nie pogub swych lat

Idź własną drogą, ay José
Twój czas przed Tobą, ay José
Choć masz przyjaciół, na siebie licz
I kochaj, by kochać, żyj, by żyć
Idź własną drogą, ay José
Gdzie oczy wiodą, ay José
A gdy Ci kiedyś zabraknie tchu
Wróć tutaj w tę ciszę po dniu